

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 lam) lub jego miejsce 10 gr.

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 lam) lub jego miejsce 10 gr.

# KROTOSZYŃSKI

# ORĘDOWNIK POWIATOWY

WYCHODZI w ŚRODY i SOBOTY

Administracja i Redakcja: DRUKARNIA K. K. O. KROTOSZYN, UL. FLORJAŃSKA 1. TEL. 164.

REDAKCJA DZIAŁU URZĘDOWEGO - STAROSTWO W KROTOSZYNIE - TEL. 39

Środa, dnia 19-go lutego 1936 r.

## Komunikat.

Podaję do wiadomości, że Ministerstwo Spraw Wojskowych (Biuro Personalne) posiada znaczną liczbę odznak Krzyża Walecznych wraz z legitymacjami, niedoreczonych odznaczonym z powodu ich zwolnienia z czynnej służby wojskowej. Odznak nie odebrali przeważnie podoficerowie i szeregowcy rezerwy względnie popołitego ruszenia, których przynależność do poszczególnych Powiatowych Komend Uzupelnień, jak też ich miejsce

zamieszkania nie są znane Ministerstwu Spraw Wojskowych. W ich liczbie znajduje się pewien procent osób poległych (zmarłych).

W interesie odznaczonych leży, by o nadaniu im odznaczenia zostali powiadomieni, o czym w wielu wypadkach nie wiedzą, i by odznaczenia te podjęli.

W tym celu Ministerstwo Spraw Wojskowych wydało drukiem „Listę odznaczonych Krzyżem Walecznych o nieznanych adresach“.

Exemplarze „Listy“ wyłożone są w biurach Zarządów Miejskich i Urzędach Gminnych oraz w kancelarii Starostwa, gdzie w godzinach urzędowych przez zainteresowanych przeglądane być mogą.

Krotoszyn, dnia 15. II. 1936 r.

Starosta powiatowy:  
Nr. O. 7/2/36. (—) WILIMOWSKI.

—o—

## Dział nieurzędowy.

# Prawa Polski do kolonii.

Artykuł w języku polskim w „Völkischer Beobachter“.

„Völkischer Beobachter“ zamieścił znamienny artykuł, wydrukowany w języku polskim p. t. „Niema Polski, bez morza polskiego“.

Autor artykułu omawia rzekome przygotowania Polski do wystąpienia z żądaniami kolonialnymi.

Zdaniem autora, dążenia te są narazie

tylko natury prestiżowej i nie mają znaczenia praktycznego, nie mniej jednak posiadają one znaczenie moralne, stawiając Polskę jako równoprawne mocarstwo w jednym froncie z innymi niezadowolonymi i pokrzywdzonymi mocarstwami, a więc z Niemcami, Włochami i Japonią.

Autor mówi z uznaniem o tych zamiarach Polski w sprawie żądań kolonialnych, uważając, że ewentualna obecność Polski w jednym szeregu z Niemcami w sprawie kolonialnej, byłaby dla Niemiec dogodnym sukcessem.

—o—

# STAN ALARMOWY W CALEJ HISZPANJI.

W wyniku wyborów, odbywających się w Hiszpanji, blok lewicy zdobył absolutną większość. Według prowizorycznych obliczeń, zaobowiązkano dotychczasowych 110 mandatów, jednoczona lewica — w skład której wchodzi socjal-demokracja, lewicowi republikanie, komuniści i syndykalisci — będzie posiadała od 200 do 220 mandatów poselskich.

Hiszpańska Rada ministrów uchwaliła

w poniedziałek zawieszenie stanu alarmowego nad całym krajem na razie na okres 8 dni. Jednocześnie stała się obowiązująca cenzura prasy i zakaz publicznych zgromadzeń.

## Stan oblężenia w Madrycie.

Na skutek demonstracji stronnictw lewicowych, zagrażających spokojowi publicznemu oraz rozruchów na ulicach sto-

licy, ogłoszono w Madrycie stan oblężenia.

Rząd ogłosił, że blok lewicy zdobył większość. Wydana przez rząd odezwa wzywa ludność do zachowania całkowitego spokoju.

Rodzina prezydenta państwa opuściła swoje mieszkanie prywatne i schroniła się do pałacu narodowego.

—o—

# WIELKIE ZWYCIĘSTWO WŁOSKIE POD MAKALLE

Kilkudniowa bitwa o ford Aradam zakończyła się zwycięstwem włoskiem. W bitwie tej brały udział także samoloty i artylerja. Po zwycięstwie posunęło się lewe skrzydło włoskie do Antalo które zostało zajęte. Droga na wyżyn Buia jest teraz otwarta.

Zajęcie Aradamu przez Włochów ma doniosłe znaczenie. Połączenie wojsk ra-

sa Mulugety z wojskami rasa Szjuma i rasa Kassy w Tembienie jest teraz niemożliwe i wojska te będą się prawdopodobnie musiały wycofać z Tembienu.

Siła wojsk abisyjskich w ostatnich walkach wynosiła ogółem około 80 tysięcy. — Na czele ich stali biali oficerowie. Po stronie abisyjskiej walczyła także artylerja, lecz szybko zmuszono ją

do milezienia.

Dowództwo włoskie wyraża się z uznaniem o pogardzie śmierci i dzielności, jaką się odznaczają wojska abisyjskie, które mimo gwałtownego bombardowania artylerji i samolotów włoskich zrywały się do ustawicznych ataków.

Wojskowych, a może także i politycznych skutków zwycięstwa włoskiego, po-

dobnie jak i zwycięstwa Grazianiego na froncie południowym nie można jeszcze przewidzieć. Bitwa ta wejdzie do historii jako bitwa w Enderata. Prowincja Enderata znajdują się okolicy Makallo, Szelikąt, Antalo i góry Aradam.

## Przemysłowcy górniczy Zagłębia Dąbrowskiego

wypowiedzieli pracę wszystkim robotnikom

W sobotę 15. b. m. w godzinach popołudniowych związku zawodowe Z Z Z. Z. Z. P. i C. Z. G. otrzymały od przemysłowców górniczych, zrzeszonych w radzie zjazdu, wypowiedzenie dotychczasowych warunków płac dla całego górnictwa w Zagłębiu Dąbrowskim. Zgodnie z uchwałą rady zjazdu przemysłowców górniczych z dnia 13 bm., wypowiedziano dotychczasowe płace od 1 marca br.

Równocześnie przemysłowcy komunikują, że gotowi są podjąć pertraktacje w celu ustalenia nowych płac.

Wypowiedzenie to wywołało wstrząsające wrażenie wśród robotników, którzy zagrozili daleko idącymi konsekwencjami.

## Wydawanie obligacji Pożyczki Inwestycyjnej.

Izba Skarbowa w Poznaniu podjęła do wiadomości, że ci subskrybenci, którzy wpłacą w prekluzyjnym terminie do dnia 20. lutego 1936 r. w właściwej placówce subskrypcyjnej pozostałą należność z tytułu subskrypcji 3% Premijowej Pożyczki Inwestycyjnej, otrzymają obligacje w pierwszym terminie tj. do dnia 20. kwietnia b. r. wraz z 3-im kuponem.

ADAM NASIELSKI.

## WYŚCIG ZE ŚMIERCIA

POWIEŚĆ.

5.

Co za bydlęca głowa z niego! Dać się oszukać tak haniebnie. Skoro policjant miał na ramieniu rzymskie VI, to nie mógł być z prowincji! VI, VII i VIII — to trzy rejony policyjne w Warszawie.

Aż zgrzytnął zębami ze złości. Ten człowiek poprostu podstępował sygnaturę jego raportów.

Obejrzał się. Policjanta nie widział. Rozumie się — teraz go już siedzi ukryty i zmniejsza się w pęść z głupoty podporucznika Adama Rawskiego.

Rawski zaspokoił się wreszcie. Nie strasznego. Zmienił sygnaturę. Przechyżądł żądany raportu jeszcze nie nadał. Ale dlaczego nie przytrzymał tego człowieka. Już miał nitkę, po której mógłby dojść do kłębka. A teraz nie.

— Ty głupcze — wykrzyknął głośno sam do siebie.

Kilku przechodniów obejrzało się i patrzyło ze zdziwieniem na eleganckiego młodego człowieka, klnącego na głos na ulicy.

Rawski uspokoił się natychmiast.

Wbiegł do apteki, obok której przechodził. Ujął tubę telefony.

— Prezydentem Polacji!

Hallo prezydent! Proszę mnie połączyć z oddziałem policji mundurowej. Coś z oddziałem policji mundurowej, do licha!

Kasjerka obok telefonu spoglądała nań

## Kronika miejscowa.

— AKCJA SPOŁECZNA. Kryzys pogłębia się, bieda, głód i nędza stają się nieodłącznymi towarzyszami coraz to większych mas ludzkich. W tym stanie rzeczy społeczeństwo stara się wszelkimi sposobami ulżyć ciężkiej doli bezrobotnych i ich rodzin. Jedną z form takiej pomocy społecznej jest „Propaganda Lokalnego Komitetu niesienia pomocy bezrobotnym“, w Krotoszynie. Oczywiście jest, że powodzenie całej akcji zależy od ofiarności jaknajszerszych warstw społeczeństwa. I tu możemy zanotować radosny fakt głęboko zrozumianego poczucia obowiązku obywatelskiego naszego kupiectwa. Jedno z najpoważniejszych przedsiębiorstw miejscowych, a mianowicie firma „Bazar W. Tykociński, Krotoszyn, Rynek 27“ urządziła jednocześnie „12 takich dni pani domu“, ofiarując część z obrotu całego tygodnia na rzecz bezrobotnych. Szlachetny cel tej imprezy zasługuje w całej pełni na uznanie i poparcie społeczeństwa, przy czym podkreślić należy, że sposób tak poważnie rozumianej współpracy społecznej spotykamy na terenie miasta Krotoszyńska poraz pierwszy.

Firma Bazar W. Tykociński, Krotoszyn, Rynek 27, wysprzedawać będzie wszelkie pozostałe z minionego sezonu materiały, płótna, firany, koronki, swetry; suknie, płaszcze po specjalnie zniżonych cenach. Nagromadzone tysiące resztek wszelkiego rodzaju tkanin za połowę wartości.

— Podkoziółek. Jak się dowiadujemy urządził Komitet Niesienia Pomocy bezrobotnym naszego miasta we wtorek dnia 25 lutego br. w salach Hotelu Wlkp. „PODKOZIOŁEK“ z najrozmaitszemi niespodziankami. Niech zatem każdy kto tylko choć trochę wspuczuje z dola

zdziwiona.

Rawski miał szczęście, że urzędnik, który przyjmował telefon był człowiekiem starszym, pobłażliwym, który zrozumiał, że zależy mu na czasie. Inaczej nie połączyłby go tak szybko.

— Oddział policji mundurowej? Mówi Adam Rawski z oddziału spraw zagranicznych: hasło Z 2.

Poczekał aż sprawdzono.

— Pr szę mi podać imię, nazwisko i adres policjanta Nr. 73203 z VI rejonu. Odpowiedziano dopiero po chwili.

— Niema takiego numeru w tym rejonie? — Wiedziałem z góry.

Rzucił tubę z hałasem na widelki.

Urzędnik informujący pomyślał, że pan Adam Rawski z oddziału spraw zagranicznych musi być w tej chwili bardzo zderwanowany, albo musi mieć wybitne poczucie humoru. Wiedział z góry — to paradne.

Rawski wyszedł, a zarabiająca 40 złotych miesięcznie kasjerka apteki przez dłuższy czas zastanawiała się poważnie nad kwestją: czy ten pan z policji (wywnioskowała to z rozmowy) zapomniał wziąć resztę, czy też rzeczywiście rozmowa telefoniczna w Warszawie kosztuje 10 złotych. Skłaniała się raczej ku temu ostatniemu przypuszczeniu, bo za te tektywów tylko z powieści i fikcyjnych kryminałów nie mogła przypuszczać, że i oni bywają zdezerwowani i rozgrznięci.

Kapitan Andrzej Radwan sprzątał z zdziwieniem na wchodzącego Rawskiego.

— Przed pół godziną klnął pan na pościech i na instrukcje, aby jaknajszybciej sprawę załatwić. A teraz już pan jest

bezrobotnych, przybędzie na powyższą imprezę.

— Walne Zebranie Związku Podofic. Ziem Zachod. Rzeczypospolitej Polskiej. W poniedziałek dnia 17. b. m. przy udziale około 20 członków odbyło się walne zebranie Związku Podof. Ziem Zachod.

Punktualnie o godz. 8.15 prezes Kola p. Frąskowski zgaił zebranie, przyczem na przewodniczącego walnego zebrania powołano p. Dynkowskiego, a na sekretarza p. J. Koncezyka. Po wyzerowaniu sprawozdań z działalności rzecznej prezes, skarbnika, sekret. i komendanta udzielono zarządowi absolutorjum. Zarząd na rok bieżący wybrano w tym samym składzie.

— Z Walnego Zebrania Bractwa Kurkowego. W dniu 14. bm. w sali Hotelu pod Białym Orłem odbyło się Walne Zebranie Kurkowego Bractwa Strzeleckiego, któremu przewodniczył p. burm. Fenrych. Po zagajeniu zebrania przez prezesa p. Michała Szycha, przyjęto jako nowych członków pp. starostę Wilimowickiego, burmistrza Fenrycha i dr. Pawłowski. Zarządowi udzielono absolutorjum. Nowy zarząd konstytuował się w składzie pr.: M. Szych — prezes, K. Bajerlein — wiceprezes, St. Sekowski — skarbnik, St. Skowroński — radny, komrew. — A. Antoszkiewicz, K. Szcznarszek, H. Becharski, sąd hon. A. Antoszkiewicz, A. Lusar, L. Nowackiewicz, B. Zbiński, W. Fuhrmann i H. Becharski, prokurator — Rokowski, poczet sztan. — K. Wilgocki, W. Piłowski, Cz. Karolewski, J. Swiderski.

Jak wynika ze sprawozdania prezesa, Bractwo liczy obecnie 102 członków.

Szeroko omawianą była kwestja budowy nowej strzelnicy przy ul. Leśnej.

Chyba pan ma już coś.

— Niestety panie kapitanie, nie, gorzej nawet niż nie.

Opowiedział pokrótce oły wypadek. Kapitan wysłuchał z zainteresowaniem nie przerywając ani razu. I on zwałow że nie ujęto tego pseudo-policjanta, ale nie mógł robie w tym wypadku swemu podwładnemu wyrzutów.

— Czy sądzi pan, że ten wypadek może być w jakimś związku z zamordowaniem pułkownika Londres — wyrwało się Rawskiemu.

Ku jego wielkiemu zdziwieniu pytanie to nie wydało się wcale kapitanowi absurdalne.

Poważnie pokręcił głową.

— Mój kochany podporuczniku; od pewnego czasu zdaje mi się, że wszystko jest możliwe. Nie jestem pewny czy ktoś teraz nie podstuchuje mojej rozmowy.

Mimowoli kapitan obejrzał się po koku i zniżył głos przy ostatnich słowach. Rawski zdziwił się. Kapitan nie był jeszcze taki stary, aby wierzył w zaborony i rzeczy niemożliwe. Nie żartował też w tej chwili. Mówił zupełnie poważnie.

— Jakaś potężna organizacja zbrodni czy musi tu działać, przeciwko nam. Wierzę we wszystko. Możliwe, że podstuchiwano tu naszą poprzednią rozmowę.

— Ale jak?

Kapitan ściągnął ramiona.

— Kto to może wiedzieć. Badam codziennie cały pokój. Czyż jednak mógł być pewny, że — zniżył znów głos — mój sekretarjant, w sąsiednim pokoju nie należy do tej organizacji? C.d.n.

— Z niedzieli. Zapowiedziana na dzień 16 bm. publ. zbiórka na bezrobotnych m. Krotoszyń, mimo niesprzyjającej pogody odbyła się w myśl założenia Komitetu lokalnego.

W zbiórce jak wspomniany w zapowiedzi wzięła udział pierwsza sekcja najpoważniejszych chłopskich osobistości naszego miasta. Zbiórka wydała dość poważne owoce przedstawiające kwotę 234.47. Niewyliczamy narazie osobistości, które kwestowały, gdyż akcja niesienia pomocy jeszcze nie ustąpiła i przy sposobności wszystkim tak ofiarodawcom jak i kwestującym wyrażamy nasze podziękowanie.

Zaznaczyć należy, że i publiczność wzruszona słowami zachęty Ks. Kardynała Hlonda składała ofiarne datki.

**Komitet**

(-) Autoszkliwicz, (-) Kamerek.

— Z Walnego Zebrania L. M. i K. W dniu 13 bm. w sali Hotelu pod Białym Orłem odbyło się doroczne Walne Zebranie Ligi Morskiej i Kolonijalnej w Krotoszyń. Zebraniu przewodniczył p. prof. Fiala. Po odczytaniu sprawozdania z ostatniego walnego zebrania nastąpiło sprawozdanie zarządu z działalności za 1935 rok. Jak ze sprawozdań wynika, L. M. i K. w Krotoszyń rozwinięta bardzo ożywna działalność w mieście i powiecie, przyczem podkreślić należy fakt, że mimo bardzo nieufliwych warunków F. O. M. pod przewodnictwem prezesa p. meo. Witeckiego wprowadził do centrali F. O. M. około 1.800 zł. Po złożeniu sprawozdania przez komisję rewizyjną, jej członek p. Stróżewski Ign. wystąpił z propozycją udzielenia ustępującemu zarządowi absolutorium, na które zebranie przystało jednogłośnie.

Skolel omówiono program pracy na r. 1936, która obejmować będzie tworzenie oddziałów L. M. K. w powiecie, werbowanie członków i akcję propagandową wśród kół młodzieży.

Na wniosek komisarza p. Sałacińskiego wybrano ponownie dotychczasowy zarząd a mianowicie:

dr. Gogolewskiego Leona — prezesem, meo. Witeckiego Romana — wiceprezesem, prof. Prajerową Janinę — skarbniczką, prof. Magera Czesława — sekretarzem.

Na członków zarządu (dawniejsi ławnicy) wybrano pp.: podrefer. Bonowskiego, Herdacha Alfonsa i mjr. Kabzę Edmunda.

W skład komisji rewizyjnej wchodzić, pp.: Stróżewski Ignacy, Hofman Zbigniew i nac. Siwiński Henryk.

Zebranie zakończył przewodniczący p. prof. Fiala, podkreślając w krótkich słowach znaczenie morza i posiadanie kolonii. By Liga Morska i Kolonijalna spełniła swe szczerne zadanie, musi mieć poparcie całego społeczeństwa ufne i ofiarne.

— Kradzieże. W nocy z 12. na 13. bm. około godz. 3-iej zakradli się nieznanii złodzieje do zagrody gospodarza Piąggemajera w Konarzewie. Łupem złodziei padło ciele i około 30 kur. Za

sprawcami kradzieży, których ślady prowadziły do Krotoszyń, wszczęto energiczne śledztwo.

— Na posterunku P. P. w Krotoszyń znajdują się 3 fuzje kal. 16 i 2 sikiery, pochodzące z kradzieży. Prawni właściciele mogą odebrać swą własność na wspomnianym posterunku P. P.

— Kobyliń. Polski Czerwony Krzyż w Kobylinie urządza w niedzielę dnia 23. bm. „ZABAWĘ KARNAWAŁOWĄ” w sali Strzebińcy. Jak się dowiadujemy, organizatorzy tej imprezy starają się, by gościom zapewnić jaknajprzyjemniejsze spędzenie wieczora.

# Koncesjonowane Przedsiębiorstwo Autobusowe

**W. Przybylak**

Ostrów (Wilp.) ul. Starotargowa 9. tel. 250.

Ma zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność, że z dniem 15 lutego b. r. zaprowadza i uruchamia stałą, bezpośrednią i wygodną komunikację autobusową między

Lesznom — Gostyniem — Krotoszyńem — Ostrowem i Kaliszem w/g niżej podanego rozkładu jazdy :

## Rozkład jazdy autobusami

na linii Leszno · Gostyń · Pogorzela · Pepowo · Kobylin · Baszków · Zduny · Krotoszyń  
Ostrów · Kalisz ważny od dnia 15 lutego 1936 r.

O d j a z d y		Miejcewrś (przystanki)		P r z y j a z d y	
I.	III.			II.	IV.
8.20	17.40	↓	Leszno	10.20	21.00
9.30	18.40		Gostyń	9.20	20.00
10.05	19.10		Pogorzela	8.50	19.30
10.20	19.25		Pepowo	8.35	19.15
10.30	19.40		Kobylin	8.20	19.00
10.45	19.50		Baszków	8.10	18.45
10.55	20.05		Zduny	8.00	18.35
11.05	20.15		Krotoszyń	7.50	18.25
11.55	21.05		Ostrów	7.00	17.40
12.15	21.30		Skalmierzyce	6.30	17.15
12.35	21.50	↓	Kalisz	6.10	16.55

Ostrów — Odolanów — Sulmierzyce — Krotoszyń — Zduny.

O d j a z d y				Miejscowość (przystanki)	P r z y j a z d y				
II.	IV.	VI.	VIII.		I.	III.	V.	VII.	
9.00	11.00	15.30	19.10	↑	Ostrów	7.50	10.35	13.50	17.15
9.30	11.30	16.00	19.40		Odolanów	7.20	10.05	13.20	16.45
—	11.50	—	20.00		Sulmierzyce	7.00	—	13.00	—
—	12.10	—	—		Krotoszyń	—	—	12.40	—
—	12.20	—	—	↓	Zduny	—	—	12.30	—

**UWAGA!** Połączenia w Gostyniu — Odjazd do Poznania o godz. 10.30.  
Połączenia w Kobylinie — Odjazd do Gostynia i Poznania o godz. 8.20 i 19.00. Odjazd do Rawicza o g. 12.20.  
Połączenia w Krotoszyń — Odjazd do Poznania przez Koźmin, Borek, Dolsk o godz. 8.175 i 1.15.

**Pieska pokojowego młodego kupię**  
Zgłoszenia do Redakcji Orędownika Pow.

**Samoehód sanitarny „Fiat”**

wraz z obsługą wypożycza się do przewożenia chorych na każdą odległość za bardzo niską opłatą.

**POLSKI CZERWONY KRZYŻ - KOŹMIN**  
Szkoła 4. Telefon 66.

**LOSY** I klasy 35 Loterii są do nabycia w mojej kolekturze, zaliczającej się do tych, które zawsze wykażać mogą wielką ilość wygranych

Główne wygrane są następujące:

1 x 1.600.000 zł	18 x 20.000 zł
10 x 100.000 zł	110 x 10.000 zł
19 x 50.000 zł	155 x 5.000 zł
14 x 30.000 zł	565 x 2.000 zł
11 x 25.000 zł	1.110 x 1.000 zł
na ogólną sumę 24.570.000 zł	

Ciągnięcie I klasy rozpocznie się w dniu 20-go lutego.

KOLEKTURA POLSKIEJ PAŃSTWOWEJ LOTERII NR. 30WEJ NR. 717

**MARJAN OLESZAK**  
P. K. O. 200.416 KROTOSZYŃ Rynek nr. 1.

Z okazji Propagandy Lokalnego Komitetu niesienia pomocy  
 bezrobotnym oraz na ogólne życzenie moich Klientów,  
 — — przedłużam mój znany z korzystnych zakupów — —

# BIALY TYDZIEŃ

jako

# 12 TANICH DNI PANI DOMU

Nie będę nudził moich Szanownych klientek kolumnami cyfr i wymienianiem artykułów o grosz tańszych od cen konkurencyjnych, natomiast proszę mnie odwiedzić, a przekonam Sz. Panie, że nie tylko umiem się dobrze zareklamować — lecz daję najlepszy towar za mało pieniędzy.

Łącząc korzystny zakup z akcją humanitarną, okażesz twą dobrą wolę ulżenia niedoli, naszym bezrobotnym.

Ofiaruję z okazji „Propagandy Pomocy Bezrobotnym“ część zbioru całotygodniowego na rzecz bezrobotnych.

# MÓJ BIAŁY TYDZIEŃ

cieszy się niebywałą frekwencją. Olbrzymi wybór towarów pierwszorzędnych fabryk,  
 — — uzupełnianych stale w tym czasie, stanowi korzystną okazję zakupu. — —

Bezsprzecznie najtaniej kupuje się  
 u TYKOCIŃSKIEGO

Całe wyprawy - płótna bielizniane - pościelowe i stołowe - lnety - firany - story - kapy - koronki - chusteczki

OKAZJA: 17 mtr. sztuki płócien po: 9.50 - 10.50 - 11.75 - 13.50 - 16.50.

50 swetrów wysortowanych	2.90
50 swetrów modelowych z ostatniego sezonu	3.90
200 ręczników zamiast 1.00	0.50
200 krawatów męskich wysortowanych	0.95
100 koszul damskich wysortowanych	0.95

Nagromadzone tysiące resztek wszelkiego rodzaju tkanin za połowę wartości.

# „BAZAR” - W. TYKOCIŃSKI

Telefon 36

KROTOSZYN,

Rynek 27.